

Temat: DROGI KOMUNIKACJI Z BOGIEM

a) **Cel dydaktyczny:** przedstawienie modlitwy jako podstawowej drogi komunikacji z Bogiem i jak dobrze się modlić.

b) **Cel wychowawczy:** Zachęta do codziennej modlitwy oraz rozwijania w ten sposób swojej relacji z Bogiem.

Pomoce: Świeca, małe karki papieru, kartki do listu + koperty, Pismo Święte, duża kartka z napisem modlitwa, aneks

Treść

1. Wstęp - Modlitwa na rozpoczęcie spotkania



Animator rozpoczyna spotkanie od znaku krzyża, zapalenia świecy i krótkiej modlitwy (znaną formułą lub własnymi słowami):

Przed tym spotkaniem pomódlmy się do Ducha Świętego o otwarcie naszych serc: Duchu Święty, który oświecasz serca i umysły nasze, dodaj nam ochoty i zdolności, aby to spotkanie było dla nas pożytkiem doczesnym i wiecznym. Przez Chrystusa, Pana Naszego. Amen

(Animator wita wszystkich obecnych i po wprowadzeniu atmosfery skupienia przechodzi do rozpoczęcia tematu...)

2. Treść właściwa

I. Wiedzieć

Zanim przejdziemy do tematu chcę zadać wam pytanie:

- Czym dla was jest komunikacja? (rozmowa, dotarcie do kogoś, porozumiewanie się, łączność)



Dziękuję za wasze odpowiedzi! Teraz by wprowadzić nas jeszcze bardziej w temat popatrzmy na przykłady z życia

- Kiedy ważna jest komunikacja?: animator czyta gdzie jest ważna i zadaje pytanie czemu tam akurat jest ważna komunikacja. Jeśli uczestnicy nie mają pomysłu animator czyta i wyjaśnia dlaczego.



- Na drodze (potrzebna jest komunikacja między kierowcami by nie spowodować wypadku, aby każdy kto porusza się na drodze wiedział co chcemy zrobić czy skręcić czy zatrzymać się, wycofać mamy też komunikację świetlną aby każdy wiedział kiedy może ruszyć a kiedy musi poczekać na swoją kolej.)

- Na morzu (statki informują się między innymi o swoim położeniu by zapobiec zderzeniu. Tak samo jest z samolotami, które muszą wylądować, komunikują się z lotniskiem, aby móc wylądować albo wzbić się w niebo)

- W pracy (potrzebna jest komunikacja między pracownikami oraz z szefem, aby każdy wiedział co ma zrobić i ile ma na to czasu)

- W szkole (uczniowie między sobą też powinni się komunikować, aby wiedzieć kiedy mają sprawdzian albo oddać pracę domową. Potrzeba też komunikacji między uczniami a nauczycielami by umówić się np. na poprawę sprawdzianu)

- W domu (między domownikami trzeba się komunikować np. w sytuacji gdzie tata pojedzie na zakupy i dzwoni do mamy co potrzeba jeszcze kupić do domu.)

- W relacjach (potrzeba komunikacji by wiedzieć co u kogoś jest, aby umówić się na spotkanie, by rozwijać relacje.)

Animator podsumowuje tą rozmowę

Tak samo jak człowiek komunikuje się z człowiekiem, tak samo i Bóg chce się z ludźmi komunikować! Dzisiejszym tematem spotkania są drogi komunikacji z Bogiem.

Zadajmy sobie pytanie i podejmijmy głębszą refleksję nad tym jak możemy się komunikować z Bogiem?



II. Osądzić

Mamy wiele możliwości komunikacji takie jak rozmowa przez telefon, listy itp. Bóg też szuka drogi by się z nami spotkać. Wiara jest to relacja między Bogiem a człowiekiem, gdzie również potrzebna jest komunikacja, rozmowa. W takim razie mam do was pytanie:



- Jak myślicie jak możemy rozwijać relacje z bogiem? (przez modlitwę, eucharystię, sakramenty)

Animator kieruje rozmowę, aby padło słowo modlitwa jeśli nie pojawi się w odpowiedzi, animator powinien o tym wspomnieć i w szczególności to podkreślić.



Każda z waszych odpowiedzi jest bardzo dobra, ale chce na tym spotkaniu skupić się w szczególności na modlitwie jako formie komunikacji i rozwijania relacji z Bogiem. Mam zatem do was pytanie, na które odpowiemy sobie na karteczkach. Jeśli ktoś napisze złóżcie wasze odpowiedzi koło świecy.

(Animator rozdaje uczestnikom małe karteczki i koło świecy ustawia kartkę z dużym napisem MODLITWA uczestnicy kładą wkoło tej kartki odpowiedzi na pytanie)



- Czym jest dla was modlitwa i jakie macie z nią skojarzenia? (rozmowa z Bogiem, przebywanie w Bożej obecności, czytanie Pisma Świętego, adoracja, skierowanie myśli do Boga,)

Jest dużo skojarzeń co to modlitwa, ale żeby ukierunkować i rozeznąć jak dobrze się komunikować z Bogiem poprzez modlitwę sięgnijmy do źródła czyli do Biblii. W Piśmie Świętym mamy ukazane wiele przykładów modlitwy. Sam Jezus uczy nas jak się modlić.

(Animator prosi jednego chętnego uczestnika o przeczytanie fragmentu a następnie zadaje pytania i rozpoczyna dyskusję)



(Mt 6, 9-15) Wy zatem tak się módlcie: Ojcie nasz, który jesteś w niebie, niech się święci imię Twoje! Niech przyjdzie królestwo Twoje; niech Twoja wola spełnia się na ziemi, tak jak i w niebie. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj; i przebac nam nasze winy, jak i my przebaczymy tym, którzy przeciw nam zawinili; i nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie, ale nas zachowaj od złego! Jeśli bowiem przebaczycie ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy Ojciec wasz niebieski. Lecz jeśli nie przebaczycie ludziom, i Ojciec wasz nie przebaczy wam waszych przewinień.



-Czemu Jezus uczy nas modlitwy “Ojcie nasz”? (pokazuje nam jak możemy się modlić, że możemy zawsze zwracać się do Boga,)

Jezus nie tylko nas uczy modlitwy ale i sam pokazuje jak mamy się modlić. Był blisko ze swoim Ojcem, rozmawiał z Nim. Jednym z wielu momentów gdy Jezus modlił się była modlitwa w Ogrójcu. Przeczytajmy kolejny fragment.



(Łk 22, 39-46) Potem wyszedł i udał się, według zwyczaju, na Górę Oliwną: towarzyszyli Mu także uczniowie. Gdy przyszedł na miejsce, rzekł do nich: «Módlcie się, abyście nie ulegli pokusie». A sam oddalił się od nich na odległość jakby rzutu kamieniem, upadł na kolana i modlił się tymi słowami: «Ojcie, jeśli chcesz, zabierz ode Mnie ten kielich! Jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie!» Wtedy ukazał Mu się anioł z nieba i umacniał Go. Pogrążony w udręce jeszcze usilniej się modlił, a Jego pot był jak gęste krople krwi, sączące się na ziemię. Gdy wstał od modlitwy i przyszedł do uczniów, zastał ich śpiących ze smutku. Rzekł do nich: «Czemu śpicie? Wstańcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie».



-Jak rozumiecie słowa Jezusa wypowiedziane na modlitwie? (Jezus nie chciał tego cierpienia, bał się ale wiedział że modląc się jego ojciec umocni go i da mu siłę, chciał tej komunikacji)

-Czemu Jezus mówi o pokusie do apostołów? (Pokusa odciąga nas, grzech odciąga nas od Boga, tracimy z nim łączność, przerwanie komunikacji)

-Jakie mamy trudy w modlitwie? (rozproszenia telefonem, brak skupienia)



Przeczytajmy teraz pewną historię:

Animator czyta historię a potem zadaje pytania

W pewnej wsi położonej w górach panuje bardzo ładny zwyczaj. Na wiosnę odbywają się zawody, w których uczestniczą wszyscy mieszkańcy. Każdy stara się, jako pierwszy, znaleźć kwiat wiosenny. Ten, kto go znajdzie i zerwie, zostaje uznany zwycięzcą i dobrze mu się wiedzie przez cały rok. Wszyscy z zapałem biorą więc udział w tych zawodach i młodzi, i starzy.

Któregoś roku, na początku wiosny, gdy śnieg zaczynał topnieć i ukazywały się połacie wilgotnej ziemi, wszyscy mieszkańcy wioski wybrali się na poszukiwanie pierwszego wiosennego kwiatka. Całymi godzinami szukali wysoko w górach i w dolinach, i na stokach gór, ale nie znaleźli żadnego kwiatka. Już mieli zaniechać poszukiwań, gdy usłyszeli okrzyk:

-Jest tutaj! Znalazłem go!

Był to głos dziecka. Mężczyźni, kobiety i dzieci pobiegli w stronę, skąd dochodził głos. A dziecko, które znalazło pierwszy kwiat klaskało w ręce i skakało z radości. Kwiatek rozwinął się wśród skał, kilka metrów poniżej krawędzi stromego urwiska. Dziecko pokazywało go wyciągniętą rączką, ale nie mogło go dosięgnąć, gdyż bało się otwartej czeluści jaru. Za wszelką cenę chciało jednak mieć ten kwiatek. Pragnęło zwyciężyć w zawodach, i zdobyć powodzenie.

Wszyscy chcieli mu pomóc. Pięciu silnych mężczyzn przyniosło sznur. Postanowili obwiązać dziecko sznurem i opuścić je w dół, aby mogło zerwać kwiat. Ale dziecko bało się. Bało się przepaści, bało się, że lina się zerwie.

-Nie, nie - płakało - Boję się!

Pokazano mu więc jeszcze mocniejszą linę, która miało trzymać nie pięciu ale piętnastu silnych mężczyzn. Wszyscy dodawali małemu otuchy. W pewnym momencie dziecko przestało płakać. Rączką otarło sobie łzy. Wszyscy zamilkli, by posłuchać, co malec postanowił.

-Dobrze - powiedział.- Zgadzam się, jeżeli to mój tatuś będzie trzymał sznur.



-Jak myślicie dlaczego chłopiec nie chciał zaufać 15 silnym mężczyznom a zaufał tacie? (bo ojciec jest bliższy niż ci mężczyźni, miał dobrą relację z ojcem)

- czy to dziecko ufało swojemu tacie? (tak bardzo ufało mu)

-Do czego możemy porównać tę linę? (modlitwą jako ta więź z Bogiem, droga dotarcia do Boga, On jest naszym wsparciem, jemu powinniśmy ufać w trudnych momentach)



Animator:

Dziecko to poprosiło o pomoc swojego ojca i my też nie raz prosimy o coś Boga.

A znacie inne rodzaje modlitwy?



Podzielę teraz was na 4 grupy i dam wam pewne fragmenty i pytania do nich. Będziecie mieć teraz kilka minut na przeczytanie i opowiedzenie na tamte pytania.

Animator przygotowuje aneks 1 i dzieli uczestników na 4 grupy, daje chwile na odpowiedź. Po upływie wyznaczonego czasu przedstawiciel każdej z grup prezentuje wyniki pracy)

Fragmenty z rozpoznaniem jaki to rodzaj modlitwy (ze względu na cel)

- modlitwa dziękczynienia (J 11, 41-42)

- modlitwa prześlągania (Ps 51, 3-6)

- modlitwa prośby (Mk 5, 22-24)

- modlitwa uwielbienia (Ps 96, 1-4)



Dziękuję za waszą pracę.

Teraz skoro już wiemy jaki mamy podział modlitwy ze względu na cel możemy przejść do pytań:

-Jak możemy wcielić modlitwę w życie? (codzienna modlitwa, pacierz, modlitwę Pismem Świętym,)



Wiedziecie co robić by modlitwa była dobra? Chcąc zagłębić się w ten temat przeczytajmy fragmenty mówiące o tym jak mam dobrze się modlić i sporządzić warunki dobrej modlitwy. Każdy z was dla siebie przygotowuje na kartce swoje wnioski

Animator rozdaje uczestnikom kartki by na nich zapisywały odpowiedzi i sporządzali dla siebie warunki dobrej modlitwy oraz czyta podane fragmenty wraz z pytaniami i podpowiada co dany fragment mówi o modlitwie. Pod koniec ćwiczenia prosi chętne osoby do podzielenia się pracą jeśli nikt nie chce, sam powinien przedstawić swoje odpowiedzi.



(Łk 11, 1-15) Dalej mówił do nich: «Ktoś z was, mając przyjaciela, pójdzie do niego o północy i powie mu: "Przyjacielu, użycz mi trzy chleby, bo mój przyjaciel przyszedł do mnie z drogi, a nie mam, co mu podać". Lecz tamten odpowie z wewnątrz: "Nie naprzykrzaj mi się! Drzwi są już zamknięte i moje dzieci leżą ze mną w łóżku. Nie mogę wstać i dać tobie". Mówię wam: Chociażby nie wstał i nie dał z tego powodu, że jest jego przyjacielem, to z powodu jego natręctwa wstanie i da mu, ile potrzebuje. I Ja wam powiadam: Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą. Jeżeli którego z was, ojców, syn poprosi o chleb, czy poda mu kamień? Albo o rybę, czy zamiast ryby poda mu węża? Lub też gdy prosi o jajko, czy poda mu skorpioną? Jeśli więc wy, choć żli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą».



-Jakie przesłanie niesie ten fragment? *(trzeba wytrwale się modlić, Bóg słucha zawsze, mamy prosić o mądrość)*



(Łk 18, 1-9) Powiedział im też przypowieść o tym, że zawsze powinni modlić się i nie ustawać: «W pewnym mieście żył sędzia, który Boga się nie bał i nie liczył się z ludźmi. W tym samym mieście żyła wdowa, która przychodziła do niego z prośbą: "Obroń mnie przed moim przeciwnikiem!" Przez pewien czas nie chciał; lecz potem rzekł do siebie: "Chociaż Boga się nie boję ani z ludźmi się nie liczę, to jednak, ponieważ naprzykrza mi się ta wdowa, wezmę ją w obronę, żeby nie przychodziła bez końca i nie zadręczała mnie"». I Pan dodał: «Słuchajcie, co ten niesprawiedliwy sędzia mówi. A Bóg, czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego, i czy będzie zwlekał w ich sprawie? Powiadam wam, że prędko weźmie ich w obronę. Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?»



- jaką mądrość możemy odczytać z tego fragmentu? *(Bóg czeka na nasze prośby, spełnia je jak uważa je za słuszne, wytrwałość modlitwy)*



(Łk 18 9-14) Powiedział też do niektórych, co ufali sobie, że są sprawiedliwi, a innymi gardzili, tę przypowieść: «Dwóch ludzi przyszło do świątyni, żeby się modlić, jeden faryzeusz a drugi celnik. Faryzeusz stanął i tak w duszy się modlił: "Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie, zdziercy, oszuści, cudzołożnicy, albo jak i ten celnik. Zachowuję post dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę ze wszystkiego, co nabywam". Natomiast celnik stał z daleka i nie śmiał nawet oczu wznieść ku niebu, lecz bił się w piersi i mówił: "Boże, miej litość dla mnie, grzesznika!" Powiadam wam: Ten odszedł do domu usprawiedliwiony, nie tamten. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się uniża, będzie wywyższony».



- czemu celnik został usprawiedliwiony i jego modlitwa była lepsza? *(był pokorny, wiedział gdzie popełnia błędy, chciał to oddać Bogu)*

- jaki jest tu podany warunek dobrej modlitwy? *(modlitwa powinna być pokorna)*



(Mt 6,5-8) Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy. Oni lubią w synagogach i na rogach ulic wystawać i modlić się, żeby się ludziom pokazać. Zaprawdę, powiadam wam: otrzymali już swoją nagrodę. Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie. Na modlitwie nie bądźcie gadatliwi jak poganie. Oni myślą, że przez wzgląd na swe wielomówstwo będą



wysłuchani. Nie bądźcie podobni do nich! Albowiem wie Ojciec wasz, czego wam potrzeba, wpraw-
zanim Go poprosicie.

- a co z tego fragmentu możemy wyciągnąć? (modlitwa powinna być w zacisznym miejscu, tam gdzie
będziemy mogli się skupić oddać się w całości Bogu. Powinna ona wypływać z serca, nie ważne jest to ile
słów wypowiemy, ale najważniejsze jest to, że sercem będziemy przy Bogu, nie powinna być na pokaz ani
z przymusu)

III. Działać

Aby podsumować nasz temat dzisiejszego spotkania podejmijmy zadanie napisania szczególnego listu do
Boga. Jest to piękna praktyka modlitwy gdzie my wylewamy swoje uczucia na kartkę i chcemy oddać to
co myślimy i mamy w sercu Bogu. Możemy wylać swoje żale, poprosić, podziękować. Daje wam teraz
czas abyście napisali ten list. Niech to będzie wasza modlitwa płynąca prosto z serca szczerą „rozmowa z
Bogiem”, nie bójcie się pisać słów, które chcecie komuś powiedzieć. Pan Bóg zna nasze serca, ale chce
On to usłyszeć ale musi mieć na to naszą zgodę, chce nam pomóc i nas przytulić, więc pozwólcie Jemu na
to w tym liście. Pamiętajcie, że nie ważne w jakiej formie będziemy spotykać się z Bogiem, to zawsze to
będzie piękne i owocne spotkanie. Bardzo Was do tego zachęcam, aby spotykać się z Bogiem jak
najczęściej.

Animator rozdaje uczestnikom kartki, koperty i długopisy. Uczestnicy mają ok. 5 min. na napisanie listu.
Animator prosi, by uczestnicy zachowali swoje listy.

3. Hasło spotkania

Wielka jest moc modlitwy

4. Piosenka spotkania

List do Boga

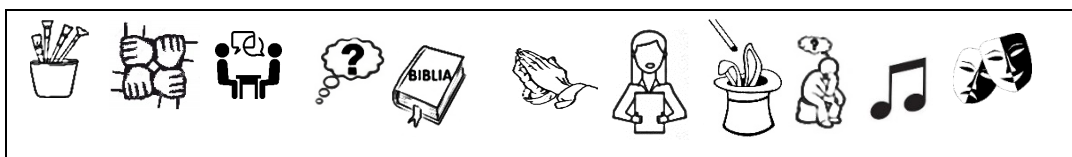
5. Zadanie apostoelskie

Pomódl się dziś o dar dobrej modlitwy.

6. Modlitwa na zakończenie

Animator kończy spotkanie znakiem krzyża i modlitwą

Na zakończenie spotkania pomódlmy się słowami których nauczył nas Pan Jezus:” Ojcze Nasz....”



ANEKS 1

(J 11, 41-42) Jezus wznosił oczy do góry i rzekł: «Ojcze, dziękuję Ci, żeś mnie wysłuchał. Ja wiedziałem, że mnie zawsze wysłuchujesz. Ale ze względu na otaczający Mnie lud to powiedziałem, aby uwierzyli, żeś Ty Mnie posłał».

Jaki to rodzaj modlitwy?

Co ten fragment ukazuje?

Co możemy się z niego nauczyć?

(Mk 5, 22-24) Wtedy przyszedł jeden z przełożonych synagogi, imieniem Jair. Gdy Go ujrzał, upadł Mu do nóg i prosił usilnie: «Moja córeczka dogorywa, przyjdź i połóż na nią ręce, aby ocalała i żyła». Poszedł więc z nim, a wielki tłum szedł za Nim i zewsząd na Niego napierał.

Jaki to rodzaj modlitwy?

Co ten fragment ukazuje?

Co możemy się z niego nauczyć?

(Ps 51, 3-6) Zmiłuj się nade mną, Boże, w swojej łaskawości, w ogromie swego miłosierdzia wymaż moją nieprawość! Obmyj mnie zupełnie z mojej winy i oczyść mnie z grzechu mojego! Uznaję bowiem moją nieprawość, a grzech mój jest zawsze przede mną. Tylko przeciw Tobie zgrzeszyłem i uczynilem, co złe jest przed Tobą, tak że się okazujesz sprawiedliwym w swym wyroku i prawym w swoim osądzie.

Jaki to rodzaj modlitwy?

Co ten fragment ukazuje?

Co możemy się z niego nauczyć?

(Ps 96, 1-4) Śpiewajcie Panu pieśń nową, śpiewajcie Panu, wszystkie krainy! Śpiewajcie Panu, błogosławcie Jego imię, z dnia na dzień głosicie Jego zbawienie! Rozgłaszajcie Jego chwałę wśród narodów, Jego cuda - wśród wszystkich ludów! Bo wielki jest Pan i godzien wielkiej chwały, wzbudza On większy lęk niż wszyscy bogowie.

Jaki to rodzaj modlitwy?

Co ten fragment ukazuje?

Co możemy się z niego nauczyć?